

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KRADLI SAMOCHODY, POTEM ROZBIERALI JE NA CZĘŚCI

Data publikacji 29.03.2019

Aktem oskarżenia zakończyła się sprawa kradzieży samochodów, w którą zamieszany był 34-letni mężczyzna i jego 27-letnia współniczka. Śledczy z Brzeska udowodnili im kradzież sześciu samochodów na kwotę ponad 120 tysięcy złotych. Para działała na terenie województwa małopolskiego, śląskiego i mazowieckiego. Policjanci odzyskali dwa auta i części samochodowe pochodzące z pojazdów, które zostały już rozebrane.

Pierwsze sygnały o tym, że 34-latek może trudnić się kradzieżami samochodów dotarły do brzeskich policjantów pod koniec września ubiegłego roku. Wówczas sprawą zajęli się funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego. To właśnie zdobyte przez nich informacje i ustalenia doprowadziły ich do znajdującej się na terenie powiatu tarnowskiego dziupli. W wynajętym przez sprawcę garażu, policjanci odnaleźli różne części samochodowe na kwotę ponad 8 tysięcy złotych pochodzące ze skradzionych aut. Śledczy ustalili, że 34-latkowi przy kradzieżach towarzyszyła 27-letnia współniczka. Oboje trudnili się przestępczym procederem od listopada 2017 roku. Skradli sześć aut z terenu województwa małopolskiego, śląskiego i mazowieckiego. W większości samochody rozbierane były na części. Policjanci odzyskali dwa pojazdy zanim trafiły do rozbiórki. Jeden z nich, skradziony na Śląsku warty około 20 tysięcy złotych. Mundurowi odnaleźli go w jednym z warsztatów samochodowych na Podkarpaciu, gdzie został oddany do naprawy. Zamontowane w nim były alufelgi skradzione w lipcu ubiegłego roku na terenie Brzeska.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem pojazdów na kwotę ponad 120 tysięcy złotych. Przepięstwo to jest zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. 34-latek usłyszał zarzuty przebywając już w zakładzie karnym za inne przestępstwa.

(KWP w Krakowie/kr)



